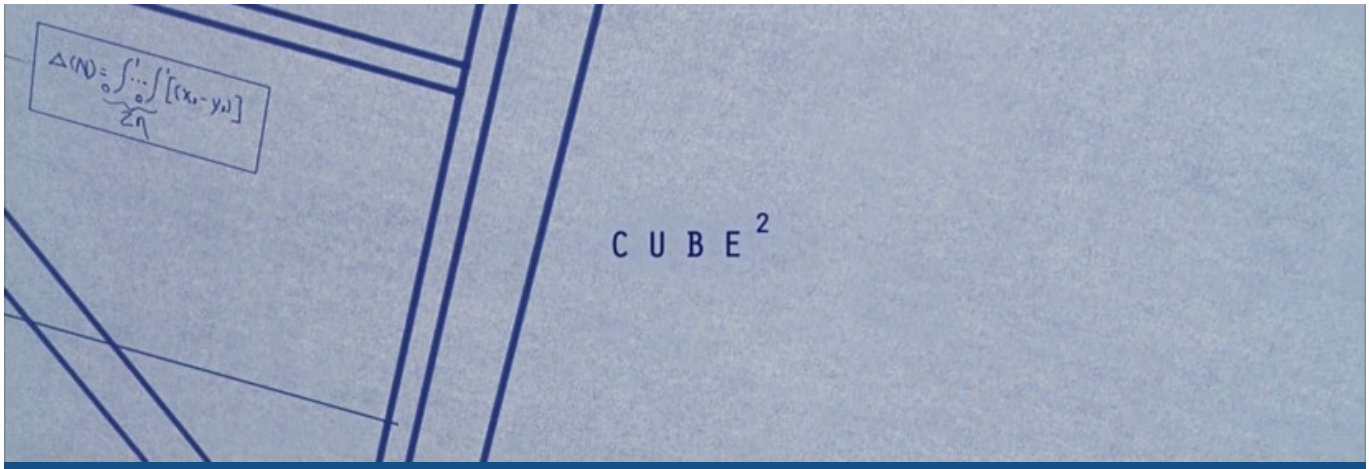
Cube 2

2023-09-15



Czyli: Kiedy wymyślisz kod, to wyjdziesz.

Rebecca (Greer Kent) odzyskuje przytomność w pustym, biało oświetlonym pokoju. Pomieszczenie nie ma typowych drzwi, są to kwadratowe włazy umieszczone na każdej ze ścian, ale są również na suficie i w podłodze. Niewiele myśląc, przechodzi przez jeden z nich. W kolejnym pomieszczeniu spada... w górę, czy też jakaś siła unosi zaskoczoną kobietę w górę. W tym dziwnym miejscu nie jest sama, kolejnym człowiekiem w sześcianie, jest mężczyzna. Wygląda na dość sponiewieranego. Ma tylko jeden but, zakrwawioną koszulę, ale i neseser z kajdankami. Nie są one jednak przypięte do ręki. Po ustawieniu kodu na zamku nesesera ten okazuje się pusty. Mężczyzna chyba coś wie, po otwarciu przejścia szuka numerów. Nie znajduje ich jednak.

Wygląda, że wie, gdzie się znalazł i ma za złe, tym przez których tu trafił, że nie dostał owych numerów. Zirytowany człowiek słyszy dobiegające z oddali czyjeś krzyki. Przerażony, nie ma zamiaru zmieniać pokoju, pogrążą się w modlitwie.

W kolejnym pokoju wchodząca kobieta Kate (Kari Matchett), zastaje nieprzytomnego mężczyznę, Simona (Geraint Wyn). Okazuje się on uzbrojony w nóż i dość mocno nerwowy, aczkolwiek jest to zrozumiałe w okolicznościach, w jakich się tu znaleźli. Z ich rozmowy wynika, że chodzili chwilę po różnych pokojach i nie spotkali nikogo, oprócz siebie. Rozmowę przerywa wychylający się z włazu w suficie młody mężczyzna. Ten, kiedy słyszy groźbę mężczyzny, że ma zejść, albo kobieta zginie, chowa się z powrotem, aby po chwili pojawić się i zniknąć w innym włazie. Po chwili pojawia się jeszcze gdzie indziej. Trzeba zwrócić uwagę, że po bardzo krótkiej chwili. Tak jak by, nie był jeden, a byli to bliźniacy.

Kobieta ruszająca za znikającym, po kilku sekundowej chwili, w pokoju nie zastaje nikogo. Chłopak

musi być bardzo szybki. Nie to jest jednak dziwne. Po przejściu mężczyznę zostaje w pokoju, tuż przy włazie. Kiedy właz się zamyka, kobieta od razu go otwiera, a pokój… jest pusty. Mężczyzna nie miałby szans ruszyć się, nie mówiąc o przejściu gdzie indziej w ciągu maksymalnie 5 sekund.

Zdezorientowana kobieta wraca do pokoju, który przed chwilą opuściła i podąża do następnego. Tam jest przerażona, niewidoma nastolatka, Sasha (Grace Lynn Kung). Chwilę później dołącza do nich kolejny mężczyzna, Jerry Whitehall (Neil Crone). Opowiada, że chodzi po pokojach od wielu godzin i są one pierwszymi, jakie zastał.

Znaczy on pokoje, w jakich był, to znakomity pomysł, pokoje są identyczne, pogubić się tu jest banalnie prosto. Mówi, że niezależnie przez ile włazów przeszedł, zawsze trafiał do jednego z trzech, tych samych pokoi. Pokoje raczej się nie poruszają, nie czuć żadnego ruchu. Choć w chwili rozmowy słychać dziwny odgłos, a Sasha obawia się, że coś idzie po nich, aby ich zabić. Grupa postanawia przejść do innego pomieszczenia.

W kolejnym pomieszczeniu jest urzędnik – człowiek z neseserem i młody mężczyzna, Max (Matthew Ferguson). Ten ostatni wzywa pomoc, próbując uratować chcącego się powiesić mężczyznę. Pomoc dociera w ostatniej chwili. Tym bardziej że dociera tu również mężczyzna z nożem.

Urzędnikiem okazuje się wojskowy, płk Thomas Maguire (Bruce Gray) z Departamentu Obrony USA, technik z IZON. Tak wynika z jego dokumentów, które szybko odnalazł Simon. Szybko stawia diagnozę, że Thomas został mocno pobity i był torturowany.

Rozmowę przerywa kolejny gość, kobieta w sile wieku, Paley (Barbara Gordon), zachowująca się jakby nie wiedziała, gdzie jest. Zachowuje się jak osoba z demencją starczą czy też sklerozą.

Jerry opowiada, że próbował ustalić konfigurację pokoi, ale ustalił tylko, że nie ma to żadnego sensu. Sasha znowu wspomina o czymś lub kimś, kto chce do nich dotrzeć i zabić, nie wie, co to jest, ale może to usłyszeć.

Próbę ocucenia wojskowego przerywa dziwna fala przepływająca przez pokój. Poczuli ją wszyscy, a żołnierz zaraz po tym odzyskuje przytomność. Wspomina on, że nie wie, jak się wydostać, ale trzeba wymyślić kod, wtedy wyjdziesz. I że pierwszy miał zasady. Brzmi to niezwykle tajemniczo.

Jedna ze ścian zaczynają falować i pojawia się coś jak zjawa, która zaczyna przemieszczać się przez pokój. Grupa nie zamierza czekać, tylko ewakuuje się do następnego pomieszczenia. Widmowa ściana zaczyna się ruszać, próbując zgnieść wszystko, co się znajduje w pokoju. Po jej przejściu pozostawiony neseser wygląda, jakby się postarzał, robi się przerdzewiały. Grupa opuszcza pomieszczenie w ostatniej chwili, wszyscy z wyjątkiem wojskowego, ten postanawia umrzeć. Przechodząca ostatnia Kate widzi we włazie na przeciwległej ścianie… siebie. Nie ma jednak czasu na zbyt długą obserwację, ściana jednak podąża dalej za nimi.

Później robi się jeszcze dziwniej…

Po ciepłym przyjęciu „**Cube**”, powstał następny z serii, nie jest to kontynuacja. Są inni bohaterowie umieszczeni w podobnych okolicznościach. Sześcian od samego początku jest inny, może mniej zabójczy, ale jest bardziej niezwykły.

Film z początku jest dość chaotyczny, bohaterowie pojawiają się i znikają, ciężko zrozumieć, co się dzieje. Może wydawać się przez to słabszy od poprzednika, ale później, kiedy fabuła zaczyna się układać w głowie, robi się insertujący. Tym bardziej że na widza czeka bardzo ciekawy zwrot akcji.

Scenografia jest skromniejsza – to zadziwiające, że można było ją jeszcze uprościć. Pasuje jednak do

filmu, nie ogląda się „**Cube 2**” dla scenografii.

„**Cube 2**” widziałem dopiero teraz i pomimo nieciekawego i chaotycznego początku spodobał mi się. Jest bardziej tajemniczy, ma rozbudowany pomysł na sześcian, fabuła nie jest gorsza. To dobra, druga część filmu. Twórcom się udało.

Tytuł polski: **Cube 2**
Tytuł oryginalny: **Cube 2: Hypercube**
Reżyseria Andrzej Sekula

Kari Matchett jako Kate Filmore
Geraint Wyn Davies jako Simon Grady
Grace Lynn Kung jako Sasha
Matthew Ferguson jako Max Reisler
Neil Crone jako Jerry Whitehall
Barbara Gordon jako Paley
Lindsey Connell jako Julia
Greer Kent jako Rebecca Young
Bruce Gray jako płk Thomas H. Maguire

Artur Wyszyński